

Jęczmień ozimy plonuje najwyżej

W Niemczech jęczmień ozimy uprawia się na powierzchni ok. 1,2 mln ha, w Polsce na powierzchni ok. 200 tys. ha. Jest to roślina o wielkim potencjale plonowania i w wielu gospodarstwach często niesłusznie przegrywa z pszenicą ozimą. Jęczmień, zwłaszcza hybrydowy jęczmień ozimy plonuje wyżej od pszenicy ozimej i to na nieco słabszych stanowiskach, których potrzebuje pszenica.

Przy uprawie pszenicy jakościowej jej przewaga, mimo niższego od jęczmienia plonowania, wynika z ceny za dobre ziarno jakościowe. Jeżeli jednak gospodarstwo uprawia zboża z uwagi na pasze dla zwierząt zdecydowanie lepiej jest pomyśleć o jęczmieniu hybrydowym. Są dwa tego powody. Pierwszy – wspomniany już zdecydowanie wyższy potencjał plonowania od pszenicy i najwyższy wśród wszystkich zbóż. Po drugie – bardzo dobre parametry chemiczne ziarna jęczmienia, w tym wysoki poziom białka.

Klub 10 ton

Jedyną obecnie firmą na świecie posiadającą w ofercie hybrydowe odmiany jęczmienia ozimego jest firma Syngenta. W Polsce te odmiany uprawiane są od 4 lat i pierwszy sezon uprawy nie był niestety łaskawy. Zima z przełomu 2011/2012 wymroziła oziminy, a jęczmień należy prze-

cież do najmniej zimotrwałych zbóż ozimych. Kolejne ostatnie trzy sezony były zdecydowanie lepsze dla zimowania, ale rok bieżący był suchy. Trzeba tym bardziej docenić uzyskiwane przez rolników w tym roku plony jęczmienia hybrydowego przekraczające 10 t/ha. Takie plony, i to z dużych powierzchni, uzyskało w Polsce siedmiu rolników i automatycznie stali się oni członkami prestiżowego „Klubu 10 ton”.

Na początku listopada br. pięciu klubowiczów (ich gospodarstwa i dokonania opisujemy obok) uczestniczyło w wyjeździe zorganizowanym przez Syngenta Polska do Stacji Hodowli i Rozwoju Syngenta Seeds GmbH w Bad Salzuflen w Niemczech, gdzie hodowcy tworzą m.in. nowe odmiany hybrydowe jęczmienia ozimego oraz do stacji hodowli i rozwoju Syngenta Seeds GmbH w Hadmersleben w Niemczech, w której trwa hodowla m.in. odmian



W tajniki hodowli jęczmienia hybrydowego i strukturę organizacyjną Stacji Hodowli i Rozwoju Syngenta Seeds GmbH w Bad Salzuflen wprowadzał rolników i dziennikarzy Gerhard Wulff odpowiedzialny za hodowlę mieszańcowych form zbóż

pszenicy ozimej w Niemczech. Rolnikom towarzyszyli pracownicy Syngenta – Jerzy Grzesiek i Agnieszka Długosz oraz kilku polskich dziennikarzy prasy branżowej.

Hybrydy z Bad Salzuflen

W Stacji Hodowli i Rozwoju Syngenta Seeds GmbH w Bad Salzuflen pracuje sześciu hodowców rzepaku, jeden hodowca buraka cukrowego, jeden hodowca kukurydzy, pięciu hodowców hybrydowego jęczmienia ozimego i czterech hodowców pszenicy. Globalnie w firmie Syngenta pracuje 80 wybitnych hodowców zbóż. Niemiecka stacja w Bad Salzuflen jest w Europie jedną z czterech stacji hodowlanych Syngenta zajmujących się hodowlą hybrydowego jęczmienia ozimego. Dla polskich, niemieckich i innych rolników z rejonu Europy Centralnej jest to stacja najważniejsza. Tutaj tworzą się odmiany do uprawy w tym rejonie, który charakteryzuje się srogimi zimami i wpływem suchego klimatu kontynentalnego.

– W Stacji Hodowli i Rozwoju Syngenta Seeds GmbH w Bad Salzuflen

na ok. 1000 ha założone są szkółki hodowlane, poletka porównawcze oceny odmian i poletka do produkcji nasiennej różnych gatunków roślin – Gerhard Wulff odpowiedzialny za hodowlę mieszańcowych form zbóż. – W tym rejonie występują średnie opady roczne na poziomie 850 mm, a gleby są z wysokiej półki bonitacji wycenionej w niemieckiej skali 100-punktowej na ok. 70. Potencjał plonowania roślin jest tutaj bardzo wysoki. Średnio rolnicy zbierają w tym rejonie 12 t/ha ziarna pszenicy,



Joerg Hempelmann trzyma w dłoni rzecz w hodowli bezcenną. Jest to męskosterylna forma mateczna jęczmienia hybrydowego. Przy odpowiednim doborze restorera (linii ojcowskiej przywracającej płodność) być może powstanie kolejna nowa hybryda F1 jęczmienia ozimego

ponad 10 t/ha ziarna jęczmienia ozimego, około 6 t/ha rzepaku i ponad 70 t/ha korzeni buraków.

Hodowla i rozwój

Hodowla twórcza nowych odmian wymaga dużych nakładów i jest procesem długotrwałym. Mija 10–12 lat zanim powstanie nowa wartościowa odmiana. Kosztuje to z grubsza rzecz biorąc 2–2,5 mln euro. Dla skrócenia czasu hodowli wykorzy-



Do polskiej wycieczki dołączył Carsten Witthohn z Syngenta Niemcy. Kilka lat temu zarządzał dużym gospodarstwem w Polsce i tym bardziej docenia plony jęczmienia hybrydowego uzyskane przez naszych rolników

Fot. Marek Kalinowski x5



Na zdjęciu przy siedzibie Stacji Hodowli i Rozwoju Syngenta Seeds GmbH w Hadmersleben w Niemczech pięciu rolników, którzy dołączyli w tym roku do „Klubu 10 ton”. W kolejności od lewej: Roman Goliński, Grzegorz Szamrowicz, Konrad Rakaszewski, Marek Śmidowicz i Mirosław Szarzyński. Ich gospodarstwa i osiągnięcia opisujemy obok

stuje się zaawansowane metody hodowli i szklarnie pozwalające uzyskać dwa zbiory rocznie. Dzięki temu nowa odmiana może powstać o dwa lata szybciej, czyli po 10 latach od pierwszych prac. Hodowla wymaga zaangażowania wiedzy, intuicji hodowców i zaangażowania wielu ludzi wykonujących żmudne analizy, często pojedynczych, ale bezcennych nasion.

– W Stacji Hodowli i Rozwoju Syngenta Seeds GmbH w Bad Sal-

zuflen w szczycie sezonu praca trwa nieprzerwanie w systemie 3-zmianowym – mówi **Joerg Hempelmann**. – Pracy jest ogrom. Np. w przypadku prac rozwojowo-badawczych z rzepakiem w stacji od czasu zbioru nasion z poletek przez 6 tygodni poprzedzających jesienne siewy wykonuje się analizy ok. pół miliona materiałów od próbek jednogramowych, a nawet pojedynczych nasion po próbki maksymalnie 50-kilogramowe. Pochodzą one z Niemieckich stacji badawczych oraz stacji z Francji i Hiszpanii. Ale bada się tutaj także inne rośliny – materiały hodowlane jęczmienia hybridowego, innych zbóż, kukurydzy i buraków cukrowych. Łącznie bardzo precyzyjnym i wszechstronnym badaniom poddaje się tu rocznie ok. 2,5 mln próbek.

Hodowla jęczmienia hybridowego nie jest łatwa. Potwierdzeniem tego jest, że póki co, tylko jedna firma na świecie uzyskała w hodowli i skomercjalizowała takie formy jęczmienia ozimego. Do ciekawostek, jakie usłyszeliśmy razem z rolnikami w Niemieckich stacjach hodowlanych, ale także do bardzo ciekawych rozmów naszych rolników z niemieckimi będziemy wracać w najbliższych wydaniach „Tygodnika Poradnika Rolniczego”. Jedno jest pewne – rolnicy z „Klubu 10 ton” mogą być dumni z wyników. Ich osiągnięciami w trudnym bieżącym roku (susza i upały) zdumieni byli hodowcy jęczmienia, a jeszcze bardziej niemieccy rolnicy.

Marek KALINOWSKI



Rolnicy z „Klubu 10 ton” odwiedzili też niemieckie gospodarstwa, w których odbywają się Dni Pola i gdzie na przyszłoroczne prezentacje przygotowano już poletka doświadczalne jęczmienia hybridowego. Zdrowotności odmian przygląda się Mirosław Szarzyński

WIZYTÓWKI ROLNIKÓW

Roman Goliński gospodarujący w Borzęcicach – założyciel i członek Grupy Producentów Rolnych Koźmin, uzyskał plon 10,2 t/ha odmiany Hobbit. Jęczmień hybridowy uprawia od czterech lat. Nie zraził go w pewnym sensie falstart i pamiętna zima na przełomie 2011/2012 r., po której wymarły nie tylko ozime jęczmień. Jęczmień hybridowy jest w gospodarstwie cenną uprawą z uwagi na prowadzony chów trzody chlewnej. Tegoroczne analizy ziarna jęczmienia hybridowego wskazywały na zawartość białka powyżej 13%, co w żywieniu trzody ma istotne znaczenie.

Grzegorz Szamrowicz gospodarujący w Pralinie (woj. kujawsko-pomorskie) uzyskał plon 9 t/ha odmian Galation i Wootan. Gospodarstwo o powierzchni 20 ha prowadzi od 10 lat. Jęczmień hybridowy uprawia od kiedy pojawił się na rynku. Najwyższe jego plony ponad 10 t/ha uzyskał w ub.r. W tym roku plony zdecydowanie ograniczyła susza. Jęczmień w całości wykorzystuje w żywieniu trzody chlewnej.

Konrad Rakaszewski prowadzący z ojcem gospodarstwo w Obszy w ramach Spółki Cywilnej Agro-Pol uzyskał w tym roku plon 10,2 t/ha odmian Galation i Wootan. W ub.r. odmiana Hobbit plonowała na poziomie 12 t/ha. Młody gospodarz razem z ojcem prowadzi 470-hektarowe gospodarstwo, w którym największe znaczenie ma uprawa pszenicy, rzepaku, ziemniaków i jęczmienia hybridowego.

Marek Śmidowicz z Gospodarstwa Rolnego Sokolniki uzyskał plon 12,5 t/ha odmiany Wootan, 11,6 t/ha odmiany Hobbit i Galation. Od 1987 r. prowadzi przejęte po ojcu gospodarstwo rodzinne. Łącznie z dzierżawami gospodaruje na 170 ha. Rolnik był w grupie 20 gospodarstw w kraju, w którym Syngenta organizowała pilotażowe siewy jęczmienia hybridowego. W tym roku wykonano komisyjny pomiar plonowania trzech odmian jęczmienia hybridowego i padł rekord. Do tego roku rekordem gospodarstwa było 11,5 t/ha pszenicy. W tym roku odmiana Wootan jęczmienia hybridowego pobiła ten wynik o tonę – uzyskano zmierzony i potwierdzony komisyjnie plon 12,5 t/ha. A co by było, gdyby nie susza? Ziarno jęczmienia gospodarz przeznacza na paszę dla trzody chlewnej.

W gospodarstwie Marka Śmidowicza odbył się 16 lipca br. pokazowy zbiór trzech odmian hybridowego ozimego jęczmienia i jednej odmiany konwencjonalnej z oficjalnym, komisyjnym pomiarem plonu. Każda odmiana była zebrana z powierzchni 0,54 ha (tj. szerokość hederu kombajnu x długość pola), a plony 1 ha przeliczono na 14,5% wilgotności ziarna. Najwyżej na poziomie 12,50 t/ha plonowała odmiana Wootan, następnie Hobbit – 11,6 t/ha i Galation – 11,59 t/ha (wszystkie uprawiane w technologii Hyvido). Dla porównania uprawiana była też jedna odmiana konwencjonalna, która dała plon 10,9 t/ha, który był o ok. 8,5% niższy w stosunku do średniego plonu trzech odmian hybridowych.

Mirosław Szarzyński zarządzający w Ogarach gospodarstwami polskiej spółki CGK o powierzchni ok. 150 ha gruntów rolnych uzyskał plon 10,42 t/ha odmian Wootan i Zoom. Jęczmień hybridowy wprowadził do uprawy w tych gospodarstwach trzy lata temu i obsiewa nim każdego roku od 80 do 100 ha. Średni plon za ostatnie trzy lata wynosi ok 9,5 t./ha. W tym roku średni plon z 80 ha wyniósł 9,5 t/ha, ale trzeba zaznaczyć, że połowa pola (lepsze stanowisko) sypała na poziomie ok. 12 t/ha.

Na zdjęciu nie ma dwóch klubowiczów, którym wyjazd do stacji hodowli i rozwoju w Niemczech uniemożliwiły sprawy osobiste. Serdecznie pozdrawiamy ich na łamach „Tygodnika Poradnika Rolniczego” a są to: **Gerard Paterok** gospodarujący w Leśnicy Opolskiej uzyskał plon 12,3 t/ha odmian Galation i Wootan i **Ryszard Szczepaniak** gospodarujący w miejscowości Oleszno uzyskał plon 11 t/ha odmiany Hobbit.

Polnet

silosy zbożowe

suszarnie do zbóż

systemy transportu

PRODUCENT

Polnet Sp. z o.o. i Wspólnicy
Spółka Komandytowa
61-249 Poznań, ul. Obodrycka 61
tel.: +48 61 657 67 00
fax: +48 61 657 67 67
www.polnet.poznan.pl